

Mysterium sanctificationis
sakramentu Eucharystii
oraz obrzędu obmycia nóg



Michał Orlicki

SERIA  BOBOLANUM

Nr 15

***Mysterium sanctificationis*
sakramentu Eucharystii
oraz obrzędu obmycia nóg**

WYDAWNICTWO NAUKOWE COLLEGIUM BOBOLANUM
WARSZAWA 2021

Seria Bobolanum, nr 15

© Wydawnictwo Naukowe Collegium Bobolanum, Warszawa 2021

© Michał Orlicki

Michał Orlicki ORCID 0000-0002-2183-1095

Książka jest rozprawą doktorską, która została napisana pod kierunkiem
ks. dr. hab. Marka Blazy SJ, prof. AKW na Akademii Katolickiej
w Warszawie w 2020 r.

Recenzenci

Ks. dr hab. Mirosław Mejzner SAC, prof. UKSW

Ks. dr hab. Damian Wąsek, prof. UPJPII

Projekt graficzny i skład

Andrzej Słoniowski

Zdjęcie na okładce

Jesus Christ washing the feet of the Apostles at the Last Supper

© jarisvo – stock.adobe.com

AdobeStock_220707647

IMPRIMI POTEST

Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka Towarzystwa Jezusowego,

L. dz. 2021/13/NO/P, Warszawa 12 sierpnia 2021 r.,

Tomasz Ortmann SJ, Prowincjał.

ISBN 978-83-959422-4-2

Wydawnictwo Naukowe Collegium Bobolanum

02-532 Warszawa, ul. Rakowiecka 61

tel. +48 783 526 956

wydawnictwo@bobolanum.pl

wydawnictwo.bobolanum.pl

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	9
WSTĘP	11
ROZDZIAŁ 1 <i>MYSTERIUM SANCTIFICATIONIS</i> JAKO CEL ISTNIENIA I DZIAŁALNOŚCI KOŚCIOŁA	23
1.1. Świętość Boga	24
1.1.1. Tylko Bóg jest święty	24
1.1.2. Bóg na szczególną własność wybiera sobie lud święty	28
1.2. Uświęcenie człowieka	33
1.2.1. <i>Uświęćcie się więc i bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty</i> (Kpł 20, 7)	34
1.2.2. Uniżenie Syna Bożego a uświęcenie człowieka	39
1.2.2.1. Kenoza Jezusa dla wywyższenia godności człowieka	39
1.2.2.2. Wcielenie szczególnym wyrazem kenozy Chrystusa	46
1.2.3. Świętość a przebóstwienie	54
1.2.3.1. Idea przebóstwienia w teologii bizantyńskiej	54
1.2.3.2. Święci a męczennicy, teologowie, kanonizowani i chrystoformizowani	61
1.3. Świętość jako znamię Kościoła	70
1.3.1. Kościół Święty nowym Izraelem	70
1.3.2. Chrystus wydając siebie samego uświęca Kościół-Oblubienicę (por. KK 6)	77
1.3.3. Duch Święty ustawicznie uświęcający Kościół (KK 4)	86
1.3.4. Świętość Kościoła według wybranych teologów współczesnych	93
1.4. Eschatologiczny wymiar świętości człowieka	104
1.4.1. Od <i>homo sanctificandus</i> do <i>visio beatifica</i>	105
1.4.2. Od <i>Ecclesia peregrinans</i> do <i>Ecclesia gloriosa</i>	112

ROZDZIAŁ 2 EUCHARYSTIA SZCZEGÓLNYM ŚRODKIEM UŚWIĘCENIA	123		
2.1. Środki uświęcenia w Kościele	123		
2.1.1. Słowo Boże	124		
2.1.1.1. Sprawcza funkcja słowa Bożego	126		
2.1.1.2. Kerygmat jako uobecnienie zbawczego działania Chrystusa	133		
2.1.2. Liturgia i sakramenty	143		
2.1.2.1. Liturgia jako uprzywilejowana czasoprzestrzeń działania Boga	144		
2.1.2.2. Sakrament „konieczny” do wzrostu wiary	150		
2.1.2.3. Wiara „konieczna” do przyjęcia sakramentu	158		
2.2. Eucharystia jako zmieniająca wewnętrzny stan człowieka	165		
2.2.1. Eucharystia paschą chrześcijańską	165		
2.2.1.1. Pascha Starego Przymierza	166		
2.2.1.2. <i>Zikkaron, anamnesis, repraesentatio,</i> <i>pamiętka i uobecnienie</i>	171		
2.2.1.3. Chrystus jako nasza Pascha	178		
2.2.2. Eucharystia środkiem, abyśmy mogli stać się tym, co przyjmujemy (św. Augustyn)	184		
2.2.2.1. <i>Człowiek jest tym, co je</i> (L.A. Feuerbach) – przemiana w Chrystusa	185		
2.2.2.2. Zmiana podmiotu według J. Ratzingera	198		
2.2.2.3. Eucharystia przemienia relacje między wierzącymi (<i>communio</i>)	206		
2.2.2.4. Pozaobrzędowy sens słów: <i>To czyńcie na moją pamiętkę</i> (Łk 22, 19)	218		
2.3. Pożyteczność a konieczność Eucharystii dla <i>mysterium sanctificationis</i>	233		
2.3.1. <i>Jeśli kto spożywa ten chleb,</i> <i>będzie żył na wieki</i> (J 6, 51b)	234		
2.3.1.1. Kwestia niezbędności Eucharystii w procesie uświęcenia człowieka	234		
		2.3.1.2. Chrześcijanie w świecie niemający dostępu do Eucharystii	241
		2.3.2. Eucharystia jako chleb nasz powszedni	251
		2.3.2.1. <i>Chleb nasz powszedni</i> – wielość interpretacji	251
		2.3.2.2. Wybrane aspekty Eucharystii jako <i>chleba naszego powszedniego</i>	260
		ROZDZIAŁ 3 JEZUSOWY GEST OBMYCIA NÓG A UŚWIĘCENIE CZŁOWIEKA	269
		3.1. Obmycie nóg w tradycji pozaliturgicznej	269
		3.1.1. Umycie nóg w krajach kultury wschodniej i w Biblii	269
		3.1.2. Dwa rodzaje <i>mandatum</i> w tradycji monastycznej	272
		3.1.3. Główne sposoby rozumienia gestu umycia nóg przez Jezusa u Ojców Kościoła	277
		3.1.3.1. <i>Mysterium sanctificationis</i>	277
		3.1.3.2. <i>Exemplum humilitatis</i>	282
		3.1.4. Pozostałe sposoby interpretacji gestu Jezusa	285
		3.1.4.1. <i>Lotio pedum</i> jako przygotowanie do misji głoszenia Dobrej Nowiny	285
		3.1.4.2. Współczesne spojrzenia na wybrane aspekty obmycia nóg	289
		3.2. Znaczenie liturgicznego obmycia nóg dla uświęcenia człowieka	294
		3.2.1. <i>Mysterium sanctificationis</i> chrzcielnego obmycia nóg	295
		3.2.1.1. <i>Lotio pedum</i> jako istotny element chrztu	295
		3.2.1.2. <i>Lotio pedum</i> jako obrzęd wyjaśniający	303
		3.2.2. Obmycie nóg w relacji do wybranych sakramentów	309
		3.2.2.1. Związek obmycia nóg z sakramentem święceń i małżeństwa	310
		3.2.2.2. Związek obmycia nóg z sakramentem pokuty i pojednania	315

WYKAZ SKRÓTÓW

3.3. <i>Mysterium sanctificationis</i> rytu <i>mandatum</i> na tle Eucharystii	319
3.3.1. Porównanie obydwu rzeczywistości liturgicznych	319
3.3.1.1 Różnice	319
3.3.1.2. Podobieństwa	326
3.3.2. Propozycje i aplikacje	330
3.3.2.1. Propozycje i aplikacje dogmatyczno-liturgiczne	330
3.3.2.2. Propozycje i aplikacje homiletyczne	336
3.3.2.3. Propozycje i aplikacje pastoralne	341
ZAKOŃCZENIE	349
ANEKS I OBRZĘD <i>MANDATUM</i> W NAUCZANIU I PRAKTYCE PAPIEŻA FRANCISZKA W LATACH 2013-2021	361
A. Teologia obmycia nóg w wielkoczwartkowych homiliach papieża Franciszka	362
B. Obrzęd <i>pedilavium</i> w praktyce papieża Franciszka	376
ANEKS II WIELKOCZWARTKOWY OBRZĘD OBMYCIA NÓG JAKO WYRAZ DUCHOWOŚCI KAPŁAŃSKIEJ	407
BIBLIOGRAFIA	413

AAS – <i>Acta Apostolicae Sedis</i> , Roma 1909–
ABL – <i>Analecta Biblica Lublinensia</i>
BEM – <i>Biuletyn Edukacji Medialnej</i> , Lublin
BF/2007 – <i>Breviarium fidei</i> . Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła, I. Bokwa (red.), Poznań 2007
BOK – Biblioteka Ojców Kościoła
CCL – <i>Corpus christianorum. Series Latina</i> , Turnhout 1953–
CSEL – <i>Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum</i> , Wien 1865–
CT – <i>Collectanea Theologica</i>
CzST – <i>Częstochowskie Studia Teologiczne</i>
DMon – Dokument Międzynarodowego dialogu teologicznego katolicko-prawosławnego z Monachium (1982 r.), zatytułowany <i>Mysterium Kościoła i Eucharystii w świetle tajemnicy Trójcy Świętej</i> (<i>Le mystère de l'Eglise et de l'Eucharistie à la lumière du mystère de la Sainte Trinité</i>)
DP – Dekret o posłudze i życiu prezbiterów <i>Presbyterorum ordinis</i> II Soboru Watykańskiego
DRN – Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich <i>Nostra aetate</i> II Soboru Watykańskiego
DSP – <i>Dokumenty soborów powszechnych</i> , układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2001-2005, t. I-IV
EE – Jan Paweł II, encyklika <i>Ecclesia de Eucharistia</i> (2003)
Ep. – <i>Epistula</i>
EG – Franciszek, adhortacja apostolska <i>Evangelii gaudium</i> (2013)
FC – <i>The Fathers of the Church</i> , Washington
In Sent. – Tomasz z Akwinu, <i>Scriptum super Sententias</i>
kan. – Kanon
KDK – Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym <i>Gaudium et spes</i> II Soboru Watykańskiego
KKK – Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań 2002
KKKW – Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich (z 1990 r.)

- KK** – Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* II Soboru Watykańskiego
- KL** – Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* II Soboru Watykańskiego
- KO** – Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum* II Soboru Watykańskiego
- KPD** – *Kielecki Przegląd Diecezjalny*
- KPK** – Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.
- LMD** – *La Maison-Dieu*, Paris
- ŁST** – Łódzkie Studia Teologiczne
- MD** – Jan Paweł II, list apostolski *Mulieris Dignitatem* (1988)
- NMI** – Jan Paweł II, list apostolski *Novo millennio ineunte* (2001)
- OHSI** – *Ordo Hebdomadae Sanctae instauratus*
- OWMR** – *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*
- PG** – *Patrologiae cursus completus. Series Graeca*, J. P. Migne (wyd.), t. 1–161, Paris 1857–1866
- PL** – *Patrologiae cursus completus. Series Latina*, J. P. Migne (wyd.), t. 1–221, Paris 1841–1864
- PS** – *Patrologia Syriaca*, 1–3, R. Graffin (wyd.), Paris 1897–1926
- PSP** – *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, Warszawa
- RBL** – *Ruc̄n̄ Biblijny i Liturgiczny*
- RH** – Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis* (1979)
- SC** – Benedykt XVI, posynodalna adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*
- S.C. Gentiles** – Tomasz z Akwinu, *Summa Contra Gentiles*
- SCh** – Sources Chrétiennes, Paris
- STh** – Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*
- SThV** – *Studia Theologica Varsaviensia*
- ŚSHT** – Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne
- TSS** – *Teologiczne Studia Siedleckie*
- WSP** – *Warszawskie Studia Pastoralne*
- WST** – *Warszawskie Studia Teologiczne*
- ŻM** – Źródła Monastyczne, Kraków-Tyniec
- ŻMT** – Źródła Myśli Teologicznej, Kraków

WSTĘP

Sięganie w dzisiejszych czasach po temat świętości czy uświęcenia wydaje się w niektórych kręgach coraz częściej czymś niestosownym bądź pozbawionym sensu. Wynikać to może z jednej strony z faktu, że tak wiele już na ten temat powiedziano i napisano. Z drugiej zaś strony współczesny człowiek jakoś swojego życia mierzy już innymi, niż chociażby człowiek wieków średnich, kategoriami i dziś dąży bardziej do profesjonalizmu czy rozwoju osobistego jako swoistych nowych form „świeckiej świętości”. Sposób uświęcenia człowieka zawsze pozostaje znaną jedynie Bogu tajemnicą. Stąd też używane na przestrzeni wieków przez niektórych teologów pojęcie *mysterium sanctificationis* (misterium uświęcenia) doskonale oddaje charakter nigdy w pełni nieodgadzonego i tajemniczego działania Trójcy Świętej zarówno wobec świata, Kościoła, jak i każdego poszczególnego człowieka. Po sformułowanie to z upodobaniem sięgano w katolickiej sakramentologii, najczęściej w odniesieniu do chrztu bądź Eucharystii. Jednak byli wśród Ojców Kościoła i tacy, którzy z pełną świadomością używali go dla wyjaśnienia istoty również innych czynności liturgicznych, jak chociażby towarzyszącego przez wieki sakramentowi chrztu obrzędu obmycia nóg. Widzieli w nim bowiem coś o wiele więcej, niż tylko wzruszający i godny naśladowania przykład Jezusowej pokory.

Zasadniczym celem niniejszego studium jest zestawienie i porównanie dwóch różnych rzeczywistości liturgicznych, jakimi są Eucharystia i obrzęd *mandatum* oraz próba odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu dokonuje się i od czego zależy w nich skuteczność i owocność tajemnicy uświęcenia. Czym obydwie misteria się różnią, a co je głęboko łączy i do siebie upodabnia? Chodzi również o wykazanie, że choć – mimo bogatej i powszechnie mało znanej, chrzcielnej historii *mandatum* – spośród tych właśnie dwóch jedynie Eucharystia jest sakramentem, to jednak obydwie rzeczywistości są dwoma aspektami tej samej tajemnicy, jaką jest Chrystusowa miłość bez granic, która w pokorze oddaje siebie w całości braciom.

Aby móc osiągnąć postawiony cel, w niniejszych badaniach zostanie podjęta próba zgłębienia związku pomiędzy kilkoma wypowiedziami Jezusa, tradycyjnie używanymi w teologii Eucharystii. Rzecz dotyczy związku między słowami: „Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51b)¹, „chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj” (Mt 6, 11) oraz „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22, 19b). Zaproponujemy i uzasadnimy dla tych słów znaną w Kościele, choć stosunkowo rzadko używaną, inną niż powszechnie dominującą (niemal wyłącznie sakramentalną i eucharystyczną) interpretację. Pomoże nam to dotrzeć do jeszcze innego spośród drugorzędnych celów pracy, mianowicie do ukazania Eucharystii nie jako pobożnej jedynie i najwznioślejszej ze wszystkich modlitwy czy formy kultu, jak często da się słyszeć, ale jako rzeczywistości dynamicznej, paschalnej, która ma moc człowieka przebóstwiać, chrystoformizować i uzdalniać do naśladowania Chrystusa, który oddaje bez reszty życie za braci. Chodzi tu również o wyartykułowanie, że nie sama częstotliwość, ale bardziej świadomość przeżywania Eucharystii zwiększa jej owocność (*fructuositas*) w życiu chrześcijanina. Tak samo miałyby się rzecz i z obrzędem obmycia nóg i ukrytej również w nim tajemnicy uświęcenia. Nie sama ranga rytu determinuje jego niezawodną skuteczność i oczekiwane duchowe następstwa, ale szereg wielu innych czynników – takich, jak chociażby przygotowanie, wewnętrzna dyspozycja czy nawet sposób celebracji – na które to czynniki w tym studium chcemy zwrócić uwagę.

Może wydawać się niezrozumiałe, co spowodowało sięgnięcie w tym wszystkim po temat obmycia nóg i w dodatku zestawienie go z Eucharystią? Niektórym może się to jawić wręcz jako coś nieuprawnionego czy wręcz błędnego. Otóż, w licznych opracowaniach teologicznych bądź ściśle z dziedziny liturgiki widoczna jest stosunkowo skromna znajomość początków rytu *mandatum*, jego bogatej historii i konsekwencji, jakie celebracja owego obrzędu ze sobą niosła, zwłaszcza w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Stąd też ten właśnie, naj-

mniej znany etap rozwoju rytu chcielibyśmy w tej książce szczególnie przybliżyć i podkreślić. Ponadto wydaje się, że jego niełatwa celebracja należy do tych, które po dziś dzień budzą najwięcej emocji, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Towarzyszące mu ambiwalentne reakcje i opinie sugerują, że tym bardziej potrzebuje on dziś zgłębienia, wydobywania ukrytych w nim teologicznych treści i ukazania całego jego piękna. Ten powód pociąga za sobą kolejny. Mianowicie, chcąc już dotrzeć do uporządkowanego i w miarę obszernego opracowania tematu, okazuje się, że w opracowaniach czy licznych materiałach liturgicznych obrzęd *mandatum* przedstawiony jest zwykle w sposób pobieżny, a w dodatku w większości opracowań – niemal jednakowo, wręcz tymi samymi słowami, to znaczy korzystając najprawdopodobniej z tych samych, nielicznych źródeł historycznych lub gotowych już, syntetycznych opracowań.

Najdotkliwiej odczuwa się tu brak obszerniejszego opracowania monograficznego tego tematu w języku polskim (nie licząc kilku jedynie artykułów bądź prac z dziedziny teologii biblijnej), zwłaszcza zaś takiej, która rzetelniej i szerzej uwzględniłaby pierwsze wieki historii obrzędu, szczególnie świadectwa patrystyczne o charakterze liturgicznym, nie zaś tylko teksty egzegetyczno-homiletyczne. Niniejsza dysertacja nie zamierza temu brakowi w pełni uczynić zadość, gdyż temat składa się aż z trzech różnych elementów (uświęcenie, Eucharystia, *mandatum*). Jednak, jak się okaże w toku rozważań, to właśnie ten pierwszy okres kształtowania się liturgicznego obmycia nóg ośmiela, mimo różnej natury obydwu omawianych tu obrzędów, do zestawienia jednego z wielu sakramentaliów z tym, który od wieków nazywany jest w tradycji Kościoła „Najświętszym Sakramentem”.

Zatem zadaniem ważnym, którego podejmiemy się w niniejszym studium, jest wydobywanie na światło dzienne mało znanej, a przebogatej historii arcyważnego niegdyś obrzędu obmycia nóg, ustanowionego przecież przez samego Chrystusa. Jeśli bowiem nawet nie byłby on w pierwszych wiekach, jak tego dowodzi Pier Franco Beatrice (ur. 1948), „ważną formą udzielania chrztu” w kwartodecymalnych wspólnotach Azji Mniejszej i włoski patrolog posunąłby się w swych

¹ Cytaty Pisma Świętego będą podawane z zasady za V wydaniem Biblii Tysiąclecia. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, Biblia Tysiąclecia*, wyd. piąte, Pallotinum – Poznań 2000.

wnioskach za daleko, to jednak do okresu późnego średniowiecza był elementem liturgii chrzcielnej jako obrzęd wyjaśniający, zwykle pochrzcielny, na tej samej zasadzie, jak w aktualnej liturgii namaszczenie świętym olejem bądź włożenie białej szaty. Dziś zaś obrzęd ten ma znaczenie niewielkie, symboliczne, a w wielu miejscach, na co obowiązujące dziś rubryki mszalne w pełni zezwalają, jest zwyczajnie pomijany bądź przez złą, bądź płytką jego celebrację, sprowadzony do roli słabego przedstawienia, niemal jedynie o charakterze teatralnym czy sentymentalnym.

Co więcej, spróbujemy w ramach niniejszej rozprawy wykazać, że pomijanie rytów, a jeszcze bardziej jego niepoważna czy zła celebracja, wynika najczęściej właśnie z nieznamomości jego bogatej, niegdyś chrzcielnej, historii i niewiedza na gruncie dogmatycznym bądź sakramentologicznym skutkuje praktycznymi uchybieniami na polu liturgicznym czy pastoralnym. Znamienitą zatem niegdyś wagę *mandatum* spróbujemy tu, w zestawieniu z Eucharystią – co będzie pomocne i do tej pory na taką skalę nie miało miejsca – przypomnieć, by odzyskać choć odrobinę szacunku, powagi i blasku, jakimi przez wieki ów ryt się cieszył. Warto w tym miejscu dodać, że angielska nazwa świątecznego dnia *Maundy Thursday* (Wielki Czwartek) po dziś dzień funkcjonuje, biorąc początek i źródłosłów właśnie od obrzędu *mandatum*².

W dysertacji zatem, dążąc docelowo do uchwycenia, jak tajemnica uświęcenia dokonuje się w obydwu rzeczywistościach liturgicznych, spróbujemy odpowiedzieć na następujące, na pierwszy rzut oka niemające ze sobą większego związku, pytania: Czy nasza wiara wzrasta dzięki (jak najczęściej) przyjmowaniu sakramentów (i sakramentaliów) czy raczej sakrament powinien być przyjmowany dopiero po uprzednim wzbudzeniu świadomej wiary za pomocą innych środków uświęcenia, którymi dysponuje Kościół? Do jakiego stopnia świadomie przeżywana Eucharystia może zmieniać wnętrze i istotę wierzącego i jaka jest jej rola w procesie uświęcenia? Czy jest dla chrześcijanina „konieczna” czy jedynie „pożyteczna” i jak rozumieć w tym kontekście

² Por. *Maundy* w *Century Dictionary*, W. D. Whitney, B. E. Smith (red.), New York 1904, s. 3665.

obydwa te słowa? Czy zaimek „to” w Jezusowych słowach „To czyńcie na moją pamiątkę” odnosi się tylko do celebracji sakramentu i samego (najlepiej jak najczęstszego) obrzędu? Jak mają się do siebie obydwie rzeczywistości liturgiczne, Eucharystia i obrzęd *mandatum*? Skąd i jaką drogą doszedł do dzisiejszej Mszy Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek obrzęd obmycia nóg i czy miejsce to można uznać za należne mu i właściwe? Na wszystkie te pytania, jak i na inne, które wyjdą w toku rozważań, spróbujemy odpowiedzieć, szczególnie w drugim i trzecim rozdziale, by te właśnie odpowiedzi przywołać jeszcze w samym zakończeniu pracy.

Materiał źródłowy stanowić będą dla nas głównie wypowiedzi najbardziej znanych i cenionych współczesnych teologów dogmatycznych, z solidnym ugruntowaniem i obszernym dopełnieniem w literaturze patrystycznej oraz dokumentach magisterium Kościoła. Niedająca się ukryć, nawet przy pobieżnym przeglądaniu bibliografii, swoista preferencja w sięganiu po teksty Jana Pawła II (1978–2005)³ czy Benedykta XVI (2005–2013)⁴, również te wcześniejsze, jako kard. Josepha Ratzingera⁵, wynika z pobudek subiektywnych i z prostego faktu, że w epoce tych właśnie pontyfikatów zostało mi dane żyć i wzrastać, a po święceniach kapłańskich umacniać się w powołaniu do prezbiteratu, jak również dlatego, że to właśnie w tekstach tych dwóch papieży można znaleźć prawdopodobnie najwięcej oraz najwnikliwiej wypracowanych argumentów i pogłębioną refleksję zarówno na temat uświęcenia, Eucharystii, jak i obmycia nóg. Za symbolicznymi, śladowymi odniesieniami do wypowiedzi

³ Jan Paweł II, *List apostolski „Orientale lumen”*, Warszawa 2009; Tenże, *Katecheza środowowa podczas audiencji generalnej z 8 stycznia 1992 r.* w *L'Osservatore Romano*, 2/1992 (wyd. polskie), s. 37-38; Tenże, *Posługa miłości na wzór Chrystusa. 7 X 2000 – Jubileusz Biskupów*, w https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/biskupi_07102000.html (dostęp: 23.05.2018).

⁴ Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis”*, Watykan 2007; Tenże, *Posynodalna adhortacja apostolska „Verbum Domini”*, Kraków 2010 (dalej: VDom); Tenże, *Homilia w czasie Mszy św. Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek 2008 roku* w *L'Osservatore Romano*, 5, 2008, s. 12.

⁵ J. Ratzinger, *Duch liturgii*, przekł. E. Pieciul, Poznań 2002; Tenże, *Patrzeć na przebitego*, przekł. J. Merecki, Kraków 2008; Tenże, *Kościół. Wspólnota w drodze*, przekł. D. Chodyniecki, Kielce 2009.

bądź pism papieża Franciszka (2013–) w samym korpusie pracy nie stoi żaden uprzedni zamiar czy świadomy wybór⁶. Powodem tego jest fakt, że zarówno cała jego adhortacja na temat świętości⁷, do której tutaj się odwołamy, jak i pewne nowości w celebracji *mandatum* (np. obmywanie nóg wyznawcom innych religii czy wspomniane w pracy dopuszczenie do udziału w obrzędzie kobiet dekretem z 2016 r.) pojawiły się praktycznie już po powstaniu zrębów i napisaniu kluczowych podpunktów w temacie niniejszego, powstającego na przestrzeni kilku lat, studium. Wiązałoby się to również z nieustannym dopisywaniem i aktualizowaniem wciąż zmieniających się zwyczajów, o czym zdecydowałem jedynie napomknąć, a nie kompleksowo tu analizować. Myślę, że zagadnienie samej celebracji obrzędu *mandatum* i związanych z nią nowości w czasach pontyfikatu papieża Franciszka zasługuje na osobne, bardziej szczegółowe i ujęte całościowo studium, tym bardziej, że sprawa jest dynamiczna i wciąż jeszcze *in statu fieri*. My zaś pragnęliśmy pozostać tu bardziej w obrębie rozważań o dogmatyczno-sakramentologicznym statusie i istocie obrzędów, a nie o wszelkich nowościach, jakie mogą się w nich wciąż od strony czysto liturgicznej pojawiać. Wśród literatury źródłowej w ostatnim z trzech tematów pracy (uświęcenie, Eucharystia, *mandatum*) szczególne miejsce zajmuje wydana w 1983 r. monografia włoskiego profesora chrześcijańskiej literatury starożytnej, P. F. Beatrice z Uniwersytetu w Padwie pt. „Obmycie nóg. Przyczynek do historii starożytnych liturgii chrześcijańskich”⁸. I to nie tylko z tego powodu, że (obok innej, autorstwa Th. Schäfera, bardziej skupionej na *mandatum* w środowiskach monastycznych⁹) jest jedną z dwóch najsolidniej opracowanych pozycji o charakterze monograficznym – resztę bowiem stanowią bądź o wiele krótsze

artykuły¹⁰ (po które tutaj, rzecz jasna, sięgamy) bądź opracowania z dziedziny teologii biblijnej¹¹, analizujące niemal wyłącznie Janową perykopę J 13, 1-17 od strony egzegetycznej. Chodzi tu bowiem również o oryginalność jego odważnej tezy, która stawia cały obrzęd w zupełnie nowym, dla wielu nieznanym dotąd świetle czyli *lotio pedum* jako ważna w starożytności, według wniosków z jego badań, forma udzielania chrztu bądź przynajmniej jako obrzęd wyjaśniający, najczęściej pochrzcielny. Warto nadmienić, że w pracy korzystałem z opracowań i literatury w języku polskim, ale też obszernie w innych językach: włoskim, hiszpańskim, angielskim, sporadycznie rosyjskim, francuskim, niemieckim, litewskim czy łotewskim. Pozycje te zostały zamieszczone w bibliografii, znajdującej się na końcu niniejszej dysertacji.

Aby uzyskać odpowiedź na postawione wyżej pytania, w badaniach będziemy się posługiwać głównie metodą analityczno-krytyczną, zaś w trzecim rozdziale metodą komparatywną, zestawiając obrzęd *mandatum* z innymi sakramentami. Użycie w tym samym rozdziale również metody historycznej pomoże zaowocować cennymi dopowiedzeniami i dopełnieniem kompleksowego spojrzenia na historię i tym samym naturę i tożsamość obrzędu.

Jeśli chodzi o strukturę pracy, to należy tu w sposób bardzo ogólny zaznaczyć, że poszczególne podpunkty i elementy dysertacji mogą się na pozór wydawać ze sobą niezwiązane czy wręcz luźno zestawione, jednak taki ich dobór i tytuły mają na celu ujęcie pewnych teologicznych ram, w których w kolejnych rozdziałach będziemy się poruszać oraz wypracowanie i uściślenie znaczeń swoistego dla pracy aparatu pojęciowego, za pomocą którego spróbujemy w końcowej części, wyciągając wnioski z analizy, uchwycić różnice i podobieństwa obydwu zestawionych misterii.

⁶ Zagadnieniu obrzędu *mandatum* w nauczaniu i posłudze papieża Franciszka poświęcony zostanie specjalny „Aneks I” na zakończenie całej pracy.

⁷ Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”*, Rzym 2018.

⁸ P. F. Beatrice, *La lavanda dei piedi. Contributo alla storia delle antiche liturgie cristiane*, Roma 1983.

⁹ Th. Schäfer, *Die Fusswaschung im monastischen Brauchtum und in der lateinischen Liturgie. Liturgiegeschichtliche Untersuchung*, Beuron 1956.

¹⁰ P. Jeffery, *Mandatum Novum Do Vobis: Toward a Renewal of the Holy Thursday Footwashing Rite in Worship*, 64, Collegeville 1990, s. 107-141; J. Lopez Martin, *Jueves Santo. Misa vespertina de la Cena del Señor* w *Phase*, 25, Barcelona 1985, s. 25-39; P. Sczaniecki, *Obrzęd umywania nóg („mandatum”)* w RBL 11, Kraków 1958, s. 159-168.

¹¹ M. Wojciechowski, *Umywanie nóg uczniom (J 13, 1-20)* w RBL 43/1990, Kraków 1990, s. 136-144; R. Zbrożek, *Obmycie nóg wyrazem miłości Jezusa – „Pana” i „Nauczyciela” – względem Jego uczniów. Analiza egzegetyczno-teologiczna J 13, 1-20*, Szczecin 2018.

W przypadku pierwszego rozdziału, dotyczącego uświęcenia, chodzi zwyczajnie o stworzenie pewnego tła czy swoistego gruntu pod kolejne dwa rozdziały. Stąd też celem niektórych podrozdziałów, zwłaszcza rozdziału pierwszego, nie jest wyczerpanie tych zagadnień czy odkrycie jakiegoś teologicznego *novum*, a jedynie naszkicowanie ich w stopniu wystarczającym na tyle, by móc w następnych częściach rozważać istotę tematu, czyli tajemnicę uświęcenia zawartą w dwóch różnych rzeczywistościach, w dzisiejszych czasach obydwu osadzonych w ramach liturgii, jakimi są Eucharystia i obrzęd obmycia nóg. Dlatego też niektóre części niniejszego studium, przede wszystkim pierwszy rozdział, ma w dużej mierze charakter sprawozdawczy i relacjonujący, bardziej niż twórczy bądź odkrywczy, po to jednak, aby w rozwinięciu pracy postawić konkretne pytania oraz zbadać kwestie i relacje zachodzące między obydwoma obrzędami liturgicznymi.

Temu zatem, jak dokonuje się w człowieku proces uświęcenia, czym jest świętość, skąd pochodzi i czym się objawia, poświęcony zostanie cały pierwszy rozdział, zatytułowany „*Mysterium sanctificationis* jako cel istnienia i działalności Kościoła”. Ujęcie bowiem owego *mysterium sanctificationis* w kontekście hagiologicznym, kenotycznym, inkarnacyjnym, oblubieńczym, pneumatologicznym, eklezjologicznym czy wreszcie eschatologicznym ma na celu swobodne w kolejnych rozdziałach wypowiedzanie się na temat tegoż procesu uświęcenia za pomocą konkretnych, dostępnych w skarbcu Kościoła środków. Dla przykładu, nie sposób mówić w trzeciej części studium o istocie obrzędu obmycia nóg, nie wyjaśniliśmy gruntownie w pierwszym rozdziale pojęcia „kenoza” czy jednego z jej najważniejszych wymiarów, jakim jest Chrystusowe Wcielenie. Uniżenie bowiem Jezusa skutkuje wywyższeniem – lub inaczej mówiąc – uświęceniem człowieka. Chrystus, który we Wcieleniu i w całej swej egzystencji zniża się do człowieka, robi to również, klękając do stóp człowieka (*kenosis*) i dotykając swoimi dłońmi jego ciała (*incarnatio*). Tak samo nie sposób mówić chociażby o skutkach Eucharystii bez uprzedniego odwołania się do takich pojęć jak „przebóstwienie”, „chrystoformizacja”, „pascha”, „anamneza” czy Ratzingerowa „zmiana podmiotu”. Pierwszy rozdział zatem wypracowuje

niezbędny aparat pojęciowy i przygotowuje fundament, nakreśla ramy i tłumaczy istotę tego, po co już w sposób bardziej analityczny i rzeczowy sięgniemy w kolejnych dwóch.

W drugim rozdziale pt. „Eucharystia szczególnym środkiem uświęcenia”, prezentując na początku różne środki zbawcze, za pomocą których Bóg dociera do człowieka, chcemy ukazać Eucharystię jako rzeczywistość wyjątkową, ze szczególnym podkreśleniem jej charakteru dynamicznego i paschalnego, który ma moc przemieniać człowieka w to, co spożywa (Feuerbach), dokonywać w nim „zmiany podmiotu” (Ratzinger) i uzdalniać go, by dawał siebie w codziennej ofierze braciom, czyli „to” czynić na Jego, tj. Jezusową pamiątkę. Wydaje się bowiem, że po epoce patrystycznej, która cechowała się głęboką mistagogią eucharystyczną z wyraźnymi odniesieniami do codziennego życia, a której centrum refleksji stanowiło *mysterium paschalis*, w teologii Eucharystii na wiele wieków zadomowił się nurt postrzegania i mówienia o tymże sakramencie w kategoriach najczęściej spekulatywnych, analitycznych, a przez wielu autorów wręcz reistycznych. W czasach współczesnych zaś dodatkowo dochodzą do mówienia o mszy św. kategorie „obowiązku” czy „powinności”, niemal czysto jurydyczne. Gubi się przy tym po drodze cały jej aspekt uświęcający, oblubieńczy i chrystoformizujący, dzięki któremu człowiek nie tylko może „przyjmować komunię” czy „przyjąć Pana Jezusa”, ale Eucharystia może w nim sprawiać komunię, wręcz „czynić go komunią”, jednością z Tym, którego przyjmuje (komunia werterykalna) i z braćmi, to jest z całym Ciałem (komunia horyzontalna). To prawda, że o Eucharystii napisano już niemal wszystko, więc sięganie po ten temat w tego typu rozprawie zdaje się być krokiem ryzykownym bądź zwyczajnie zbędnym. Jednak w kontekście tajemnicy uświęcenia i w zestawieniu z sakramentale, które kiedyś mogło być sakramentem, warto upomnieć się nie tylko o bardziej egzystencjalny i żywy język w mówieniu o niej, ale jeszcze bardziej o spojrzenie na nią w sposób głębszy, bardziej mistagogiczny, nie redukując jej jedynie do kategorii powinności, obowiązku, pożyteczności bądź poprawności składających się na nią poszczególnych rytów.

Po przypomnieniu pogłębionej teologii eucharystycznej, spróbujemy w trzecim rozdziale, zatytułowanym „Jezusowy gest obmycia nóg a uświęcenie człowieka”, stosując tam, gdzie to konieczne, dość szeroki nawias historyczny, przybliżyć tożsamość, naszym zdaniem mało odkrytego i znanego, obrzędu obmycia nóg. Często bowiem błędnie wychodzi się z założenia, że od pierwszych wieków Kościoła naturalnym środowiskiem rytu były celebracje związane z Wielkim Czwartkiem. Stąd też bazując na wypowiedziach Ojców spróbujemy wykazać jego wielkanocny charakter i oryginalne środowisko chrzcielne, odpowiadając tym samym na pytanie, jaką drogę przebył i jak ostatecznie znalazł się w dzisiejszej Mszy *In Coena Domini*. Pomoże nam w tym ukazanie jego podwójnego charakteru w tradycji monastycznej (*mandatum fratrum* i *mandatum pauperum*), liturgicznej (*mysterium sanctificationis* i *exemplum humilitatis*) oraz komparatywne zestawienie go z innymi sakramentami, w sposób szczególny z omówioną w poprzednim rozdziale Eucharystią, zawsze mając za nić przewodnią temat dokonującej się w obydwu tajemnicy uświęcenia. Ta część pomoże nam lepiej zrozumieć sam temat pracy, bowiem samo pojęcie *mysterium sanctificationis* nie odnosi się jedynie w sposób ogólny do wszelkiego rodzaju duchowych skutków różnorodnych środków zbawczych, ale w terminologii Ojców, zwłaszcza św. Ambrożego, te właśnie zestawione dwa słowa najlepiej oddają to, co obrzęd obmycia nóg sprawia w tych, którzy przyjmują sakrament chrztu. Wykazanie zaś na końcu rozdziału różnic i podobieństw pomiędzy dwoma rzeczywistościami liturgicznymi przejdzie płynnie w konkretne, dotyczące zwłaszcza obrzędu *mandatum*, propozycje i zastosowania, zarówno na płaszczyźnie dogmatycznej, homiletycznej czy pastoralnej, tak aby wydobyc i przywrócić choć trochę z należnej obrzędowi godności, powagi i piękna, którymi w pierwszych wiekach się cieszył. Wnioski z przeprowadzonej analizy zostaną podane w zakończeniu.

Z uwag technicznych pragnę nadmienić, że choć ustalone w minionych latach wytyczne co do pisowni w języku polskim słownictwa religijnego sugerują stosowanie – w większości przysparzających po dziś

dzień problem w tej dziedzinie słów – małej litery, to jednak pozostawiają niekiedy niewielki nawias okolicznościom i kontekstom, w których „dla podkreślenia szczególnej ważności” dane wydarzenie zbawcze bądź nazwę nabożeństwa można z szacunku napisać wielką literą¹². Z tego nawiasu wielokrotnie, w efekcie świadomego wyboru i szacunku do tajemnic życia Chrystusa i sakramentów chciałbym tu korzystać. Inną, niepodlegającą już dyskusji sytuacją, będą cytaty teologów, którzy w swoich dziełach sami zdecydowali się na używanie wielkich liter dla takich słów, jak np. Ewangelia, Pascha, Apostoł, Wcielenie czy chociażby najczęściej w pracy używana Eucharystia.

W pracy będę używał najczęściej spotykanego w opracowaniach terminu „obmycie nóg”, jednak dla urozmaicenia języka i uniknięcia zbyt częstych powtórzeń będą się również pojawiać podobne sformułowania, takie jak „umycie”, „obmywanie” lub użyte w polskim tłumaczeniu Mszału Rzymskiego¹³ „umywanie nóg” (o wiele rzadziej „stóp”), zwłaszcza przy omówieniu pozaliturgicznego zastosowania czynności, jak również łacińskie *pedilavium*, *lotio pedum* czy w końcu, najczęściej używane i najbardziej znane w tradycji liturgicznej, *mandatum*. Co się zaś tyczy odniesień biblijnych, które występują pojedynczo, to będą one umieszczane z reguły w tekście, dla przejrzystości pracy i aby nie rozpraszać uwagi Czytelnika. Te natomiast, które występują w większej grupie kilku cytatów, z tego samego powodu będą się pojawiać w przypisach dolnych. Na końcu każdego z trzech rozdziałów znajdować się będzie krótkie podsumowanie zawierające najważniejsze wnioski z dokonanej w danym rozdziale analizy.

Choć w założeniu niniejsza rozprawa ma być ściśle związana przede wszystkim z dziedziną teologii dogmatycznej, a dokładniej mówiąc z sakramentologią, to jednak nie da się nie zauważyć jej charakteru intradyscyplinarnego. Trudnym bowiem zadaniem okazała się próba zgłębienia teologii Eucharystii bez wkraczania na pole teologii duchowości bądź liturgii, czy też pisania o obmyciu nóg, pomijając odnie-

¹² Zob. Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, 7 maja 2004 w <https://kosciol.wiara.pl/doc/491311.Zasady-pisowni-slownictwa-religijnego/3> (dostęp: 04.06.2020).

¹³ *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, wyd. pierwsze, Poznań 1986, s. 127-128.

sienia do klasycznej liturgiki czy teologii pastoralnej. Mam nadzieję, że zgodnie z Jezusowym pragnieniem „Uświęć ich w prawdzie...” (J 17, 17), niniejsza rozprawa pomoże spojrzeć szerzej i głębiej, w pełniejszej prawdzie nie tylko na sam obrzęd obmycia nóg czy nawet tak dobrze wszystkim znanej Eucharystii, ale że podjęta tu próba pogłębionej refleksji na temat tajemnicy uświęcenia, zawartej na różne sposoby w tych obydwu liturgicznych misteriach, jeszcze bardziej pomoże odkrywać Prasakrament¹⁴ – Jezusa Chrystusa, jedyny Sakrament¹⁵, który w sobie wiadomy sposób i wedle własnego uznania dociera do swoich wiernych na łonie swojego świętego Kościoła.

ROZDZIAŁ 1 MYSTERIUM SANCTIFICATIONIS JAKO CEL ISTNIENIA I DZIAŁALNOŚCI KOŚCIOŁA

Aby móc powiedzieć cokolwiek na temat tego, w jaki sposób dokonuje się tajemnica uświęcenia w sakramencie Eucharystii i obrzędzie obmycia nóg, należy najpierw odpowiedzieć na pytanie, jak w teologii rozumiana jest świętość, skąd wypływa i jak się do niej dochodzi. Niniejszy rozdział, w porównaniu z kolejnymi dwoma, będzie miał charakter bardziej prezentujący i opisowy, aniżeli spekulatywny, analityczny czy odkrywczy. W temacie świętości czy uświęcenia, którego literatura jest tak bogata, nie pretendujemy odkryć czy dodać czegokolwiek nowego. Treści bowiem w tym rozdziale zawarte nie stanowią głównego celu pracy i jakiegoś teologicznego *novum*, jednak nie sposób pisać o tym, jak Bóg przez poszczególne święte tajemnice zmienia w ramach liturgii wewnątrz człowieka, bez uprzedniego wyjaśnienia podstawowych w tym temacie pojęć.

Chcąc odkryć i uświadomić sobie powołanie do świętości wszystkich ludzi, należy najpierw zapytać o jej źródło i pochodzenie. Tym sposobem w pierwszej kolejności spróbujemy przedstawić Boga jako jedynego w pełni Świętego, który swoją świętością pragnie się dzielić i w niej zanurzać swoje stworzenie. Następnie przyjrzymy się świętości ludzkiej, rozumianej jako uczestnictwo w świętości Boga, który przez swojego Umiłowanego Syna w Duchu Świętym uświęca najpierw swój lud Starego Przymierza, jak również każdego człowieka, a także Kościół jako nowy lud święty. Na końcu tej części spróbujemy odpowiedzieć na pytanie o eschatologiczny cel tegoż *mysterium sanctificationis*, do którego zmierza człowiek, zarówno w aspekcie indywidualnym, jak i wspólnotowym, jako członek Ludu Pielgrzymującego.

¹⁴ Zob. R. F. Taft, *Ponad Wschodem i Zachodem. Problemy rozumienia liturgii*, przekł. S. Gałęcki, E. Litak, Kraków 2014, s. 39; zob. także S. C. Napiórkowski, *Z Chrystusem w znakach. Skrypt z sakramentologii ogólnej*, Lublin 1984, s. 59; zob. także K. Romaniuk, *Sakramentologia Biblijna. Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa 1991, s. 105.

¹⁵ „Jeden jest tylko sakrament Boga – Chrystus.” Augustyn z Hippony, *Ep.* 187, 11; PL 33, 845.

1.1. Świętość Boga

Przedmiotem naszych rozważań w tej części ma być tajemnica świętości Boga. Dopiero wychodząc od niej możemy analizować tajemnicę uświęcenia człowieka, którego na przestrzeni wieków i na różne sposoby dokonuje właśnie Bóg. Samo słowo „uświęcenie” sugeruje pewną różnicę w stosunku do słowa „świętość” – jest pochodzącym od niego wyrazem pokrewnym. Jednak aby zgłębić, czym jest, na czym polega i jak dokonuje się w nas uświęcenie, należy wprawdzie przeanalizować na różnych płaszczyznach pojęcie świętości jako takiej i określić jej źródło. Zagadnieniami tymi zajmuje się specjalny, stosunkowo młody dział teologii, o nazwie *hagiologia*¹.

1.1.1. Tylko Bóg jest święty

To, co święte, jak twierdzi Mircea Eliade (1907–1986), jest jednym z najbardziej podstawowych pojęć religijnych². Analiza doświadczenia religijnego w ramach filozofii religii wykazuje, że podstawowe doświadczenie tego, co święte, jest najpierw doświadczeniem jej braku w tym historycznym (świeckim) świecie. Ujawnia ona wprawdzie swój charakter w najwyższych przejawach bytu (np. w miłości i śmierci), ale natychmiast ukrywa się i przybiera tajemniczą postać³.

Sam semicki termin *kodesz*, „rzecz święta”, „świętość”, jak i *kadosz*, „święty”, wywodząc się najprawdopodobniej od rdzenia, który znaczy „ciąć”, „oddzielać”, sugeruje myśl o oddzieleniu od tego, co nosi miano *profanum*⁴. Święty w tym znaczeniu to oddzielony, postawiony osobno,

inny⁵. Rzeczy świętych nie wolno dotykać ani nawet się do nich zbliżać inaczej, jak tylko przy zachowaniu czystości rytualnej⁶. Świętość jest przymiotem samego Boga. Jedynie Bóg jest w pełni święty⁷, choć tego samego słowa używamy na określenie człowieka, który uczestniczy w świętości Boga, jak również na określenie miejsc, przedmiotów czy obrzędów związanych z kultem oddawanym Bogu⁸. Ten Boży przymiot zawiera w sobie dwa przeciwstawne elementy, które stanowią przez to Jego najwyższą, niewypowiedzianą doskonałość. Pierwszym elementem świętości Boga jest Jego niepojęta tajemniczość, którą zwykle się określa mianem transcendencji. Wynika ona z absolutnie doskonałego, innego niż nasz, sposobu istnienia, czyli transcendencji bytowej. Niepoznawalność Boga budzi w człowieku poczucie bezradności i lęku. Drugim z elementów świętości jest Boża niezawodna życzliwość, a więc Jego miłosierdzie i wierność, które budzą w człowieku zaufanie, poczucie bliskości i bezpieczeństwa, co z kolei nazywamy Bożą immanencją. Psychologia religii nazywa przeżycie obu tych elementów świętości mianem *mysterium tremendum* (tajemnica przerażająca) i *mysterium fascinans* (tajemnica pociągająca). Choć są sobie przeciwstawne, to razem dają owo jedyne w swoim rodzaju poczucie *sacrum* – *sanctum*, świętości transcendentnej, dlatego też jedynie Boga można nazywać *sacrosanctus* – absolutnie święty⁹.

Świętość Boga to forma wyrażenia prawdy, że wszystkie nasze ludzkie wypowiedzi o nim mają charakter jedynie analogiczny i że możemy się o Nim wypowiadać tylko w sposób przybliżony i podobny do tego, co znamy i czego doświadczamy jako ludzie. Tu często posługujemy się antropomorfizmami, czyli przypisywaniem nie-ludziom cech i form (gr. *morfe* – kształt, forma) ludzkich (gr. *ánthrōpos*

¹ Od greckich słów *hagios* (święty) i *logos* (wiedza, nauka). Por. I. Werbiński, *Problemy i zadania współczesnej hagiologii*, Toruń 2004, s. 13. Więcej na temat *hagiologii*, zwłaszcza w ujęciu prawosławnym zob. J. Charkiewicz, *Współczesny stan badań nad prawosławną hagiologią* w ELPIS, Rocznik XV (XXVI), zeszyt 27 (40), 2013, s. 129-137.

² Zob. M. Eliade, *Sacrum a profanum. O istocie sfery religijnej*, Warszawa 2008, s. 5-7.

³ Por. Święte, w K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały Słownik Teologiczny*, przekł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1996, s. 541-542.

⁴ Por. Święty w *Słownik teologii biblijnej*, X. Léon-Dufour (red.), przekł. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 972.

⁵ Por. M. Majewski, *Stańcie się wy również świętymi na wzór Świętego, który was powołał (1 P 1, 15). Świętość Boga a świętość człowieka w Wola Boga jest wasze uświęcenie. Teologia sakramentów uzdrowienia*, K. Porosło (red.), Kraków 2016, s. 63-64.

⁶ Por. Święty w *Słownik teologii biblijnej*, s. 972.

⁷ Por. A. Santorski, *Prawdy wiary katolickiej. Jak je rozumieć?*, Warszawa 2005, s. 117, 137.

⁸ Por. J. Kudasiewicz, J. A. Ihnatowicz, *Świętość w Słownik teologiczny*, A. Zuberbier (red.), t. 2, Katowice 1989, s. 301.

⁹ Por. A. Santorski, *Prawdy wiary katolickiej*, s. 54; por. także Świętość Boga w K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały Słownik Teologiczny*, s. 542-543.